

POSTANOWIENIE

Dnia 3 listopada 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący)

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

SSA Anna Kozłowska

w sprawie z powództwa M. G. i J. L.

przeciwko Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej [...]

o ustalenie nieważności walnego zgromadzenia i nieistnienia uchwały walnego zgromadzenia oraz nakazanie wydania dokumentów,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 3 listopada 2010 r.,

skargi kasacyjnej powodów oraz zażalenia pozwanej od postanowienia Sądu

Apelacyjnego [...]

z dnia 28 października 2009 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego;
umarza postępowanie zażaleniowe.**

Uzasadnienie

M. G. i J. L., w pozwie skierowanym przeciwko Radzie Nadzorczej Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej, wnosili o stwierdzenie nieważności walnego zgromadzenia Spółdzielni, które odbyło się w dniu 21 lutego 2008 r., i podjętej w tym dniu uchwały nr 1/2008 oraz o orzeczenie nakazu natychmiastowego przekazania zarządowi Spółdzielni jej akt i agend. W piśmie procesowym z dnia 28 kwietnia 2008 r. powodowie sprostowali oznaczenie strony pozwanej, wskazując, że jest nią Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa.

Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2009 r. Sąd Okręgowy stwierdził nieważność uchwały nr 1/2008 walnego zgromadzenia Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej z dnia 21 lutego 2008 r., natomiast w pozostałej części powództwo oddalił.

Na skutek apelacji obu stron, Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 28 października 2009 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego, odrzucił pozew i oddalił wniosek pozwanej o zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że – wbrew odmiennemu stanowisku Sądu pierwszej instancji – kwestia oznaczenia strony pozwanej nie ograniczała się do sprostowania nazwy, z którego zresztą powodowie się wycofali. W pozwie jako strona pozwana została wskazana Rada Nadzorcza Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej. W piśmie procesowym z dnia 28 kwietnia 2008 r. powodowie oświadczyli, że prostują nazwę strony pozwanej oraz że stroną tą jest Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa reprezentowana przez Radę Nadzorczą. Następnie, powrócili jednak do pierwotnego oznaczenia strony pozwanej jako Rady Nadzorczej Spółdzielni. W toku postępowania po stronie pozwanej występowała Rada Nadzorcza, a jej pełnomocnik procesowy został upoważniony jedynie do reprezentowania tejże Rady, a nie samej Spółdzielni. Pozwana Rada Nadzorcza podniosła zarzut niedokonania przekształceń podmiotowych w trybie art. 194 – 195 i 198 k.p.c. i domagała się odrzucenia pozwu ze względu na brak po jej stronie zdolności sądowej. Sąd pierwszej instancji w toku procesu zaczął oznaczać jako stronę pozwaną Radę Nadzorczą Spółdzielni i takie oznaczenie zostało zachowane również w zaskarżonym wyroku. Z tych względów Sąd Apelacyjny przyjął, że stroną pozwaną była Rada Nadzorcza Spółdzielni, a nie Spółdzielnia jako osoba prawna.

Żaden przepis ustawy – stwierdził dalej Sąd Apelacyjny – nie przyznał radzie nadzorczej spółdzielni szczególnej zdolności sądowej. Skoro pozwana Rada Nadzorcza Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej nie posiadała zdolności sądowej, pozew w niniejszej sprawie podlegał odrzuceniu na podstawie art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c.

Zgodnie z art. 379 pkt 2 k.p.c., brak zdolności sądowej którejkolwiek ze stron powoduje nieważność postępowania. Ze względu na zachodzącą nieważność postępowania, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 374 k.p.c. rozpoznał sprawę na posiedzeniu niejawnym, a na podstawie art. 386 § 3 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i odrzucił pozew. Pozwana Rada Nadzorcza nie posiadając zdolności sądowej nie może skutecznie domagać się kosztów procesu, dlatego jej wniosek o zwrot kosztów został oddalony.

W skardze kasacyjnej od postanowienia Sądu Apelacyjnego powodowie, powołując się na podstawę określoną art. 398¹ § 1 pkt 2 k.p.c., wnieśli o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W ramach powołanej podstawy kasacyjnej wskazali na nieważność postępowania przed Sądem Apelacyjnym spowodowaną naruszeniem art. 374 k.p.c.

W zażaleniu na postanowienie Sądu Apelacyjnego co do kosztów procesu Rada Nadzorcza Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej wniosła o jego zmianę przez zasądzenie od powodów solidarnie kwoty 1 331 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych w obu instancjach oraz o zasądzenie od powodów kosztów postępowania zażaleniowego. Żaląca podniosła zarzut obrazy art. 98 § 1 w związku z art. 64 k.p.c. przez przyjęcie, że ze względu na brak zdolności sądowej nie może domagać się od strony przegrywającej sprawę zwrotu kosztów niezbędnych do celowej obrony swych praw.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut nieważności postępowania, spowodowanej rozpoznaniem sprawy przez Sąd Apelacyjny na posiedzeniu niejawnym zamiast na rozprawie, a przez to pozbawieniem skarżących możliwości obrony ich praw, trzeba uznać za uzasadniony.

Nie ulega wątpliwości, że brak zdolności sądowej zarówno powoda, jak i pozwanego skutkuje odrzuceniem pozwu, jeżeli braku tego nie można uzupełnić w sposób wskazany w art. 70 i 71 k.p.c. (art. 199 § 1 pkt 3 oraz § 2 k.p.c.). Nie ulega też wątpliwości, że zdolność sądową mają osoby fizyczne i prawne (art. 64 § 1 k.p.c.), jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną (art. 64 § 1¹ k.p.c.) oraz organizacje społeczne dopuszczone do działania na podstawie obowiązujących przepisów, choćby nie posiadały osobowości prawnej (art. 64 § 1 k.p.c.).

Powodowie skierowali pozew, obejmujący żądania stwierdzenia nieważności walnego zgromadzenia Spółdzielni z dnia 21 lutego 2008 r. i podjętej przez to zgromadzenie uchwały nr 1/2008 oraz orzeczenia nakazu natychmiastowego przekazania zarządowi Spółdzielni jej akt i agend, przeciwko Radzie Nadzorczej Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej. W piśmie procesowym z dnia 28 kwietnia 2008 r. sprecyzowali, że stroną pozwaną jest Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa reprezentowana przez Radę Nadzorczą. Następnie, w pismach z dnia 26 maja 2008 r., z dnia 10 czerwca 2008 r. i z dnia 14 lipca 2008 r. jako stroną pozwaną wskazywali wymienioną Spółdzielnię, w kolejnych pismach z dnia 1 grudnia 2008 r. i z dnia 26 lutego 2009 r. – Spółdzielnię z dodatkiem „Rada Nadzorcza”, a w piśmie z dnia 23 kwietnia 2009 r. – Radę Nadzorczą Spółdzielni.

W chwili wniesienia pozwu oraz w chwili wydania zaskarżonego postanowienia ustroj spółdzielni regulowała ustawa z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r., Nr 188, poz. 1848 ze zm. – dalej: „Pr. spółdz.”). Według przepisów tej ustawy, spółdzielnią, która została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego, ma osobowość prawną (art. 11 § 1 Pr. spółdz.), natomiast rada nadzorcza jest jednym z organów spółdzielni jako osoby prawnej (art. 31 § 1 pkt 2 Pr. spółdz.).

Powodowie powinni zatem oznaczyć jako stroną pozwaną Robotniczą Spółdzielnię Mieszkaniową, posiadającą osobowość prawną, a tym samym i zdolność sądową, nie zaś Radę Nadzorczą tej Spółdzielni, będącą jej organem, lecz nieposiadającą zdolności sądowej. To błędne oznaczenie wprawdzie sprostowali, ale powracali do niego w toku dalszego postępowania.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 czerwca 1980 r., IV CR 182/80, wyznaczenie podmiotowego zakresu procesu jest aktem woli podmiotu wszczynającego postępowanie. Wciągnięcie do procesu niewłaściwej osoby wynika więc z wady aktu woli powoda, a taka wola – jako wada czynności procesowej – może być usunięta tylko w sposób przewidziany w ustawie procesowej. Z tego zaś punktu widzenia należy odróżnić niewłaściwe oznaczenie strony od niewłaściwego doboru podmiotów procesu. W sytuacji pierwszej – czyli również wtedy, gdy nie orientując się, kto według przyjętej konstrukcji prawnej powinien być stroną, powód wciągnął do procesu niewłaściwego pozwanego (np. jednostkę organizacyjną osoby prawnej zamiast tę osobę – naprawienie wady następuje w drodze sprostowania oznaczenia stron. Polega ono na uzupełnieniu lub konkretyzacji (lecz nie na zmianie) pierwotnego oznaczenia strony i – w konsekwencji tego – wyeliminowaniu przez sąd z procesu osoby niewłaściwej oraz wezwaniu do udziału w sprawie innej, właściwej, odpowiednio do woli powoda. Tam natomiast, gdzie powód prawidłowo oznaczył podmiot, który według jego intencji miał być stroną przeciwną, ale – z punktu widzenia prawa materialnego – dokonał doboru tego podmiotu w sposób niewłaściwy, do usunięcia aktu jego woli może dojść już tylko przez odwołanie wadliwej czynności procesowej (art. 203 k.p.c.) albo w drodze podmiotowego przekształcenia procesu (art. 194 – 198 k.p.c.). Podmiotowe przekształcenie powództwa staje się aktualne dopiero wówczas, gdy wady w wyznaczeniu przez powoda podmiotowych granic procesu nie można naprawić w drodze sprostowania oznaczenia stron (zob. OSNCP 1981, nr 2-3, poz. 30).

W późniejszym orzecznictwie Sąd Najwyższy niejednokrotnie powoływał się na przytoczone stanowisko, wyrażone w wyroku z dnia 13 czerwca 1980 r., IV CR 182/08. Przykładowo, w postanowieniu z dnia 9 sierpnia 2000 r., I CKN 749/00 (nie publ.), uznał za niedopuszczalne odrzucenie pozwu z powodu braku zdolności sądowej strony pozwanej w sytuacji, w której powód oznaczył tę stronę jako „Urząd Dzielnicy Gminy...” zamiast odpowiedniej Gminy. W wyroku z dnia 18 czerwca 1998 r., II CKN 817/97, wskazał na możliwość uściślenia oznaczenia strony przez sąd drugiej instancji w trybie art. 350 k.p.c. (zob. OSNC 1999, nr 1, poz. 16). W wyroku z dnia 1 kwietnia 2003 r., II CKN 1422/00 (nie publ.), uznał za niedopuszczalne odrzucenie pozwu z powodu braku zdolności sądowej w sytuacji,

w której jako stronę pozwaną wskazano zamiast osoby prawnej niemającej zdolności sądowej jednostkę organizacyjną osoby prawnej. Stanowisko takie Sąd Najwyższy zajmował także w postanowieniach z dnia 28 stycznia 2004 r., IV CK 183/03 (nie publ.) i IV CK 307/03 (nie publ.) oraz w wyrokach z dnia 16 listopada 2006 r., II CSK 143/06 (nie publ.), z dnia 18 maja 2007 r., I CSK 75/07 (nie publ.) i z dnia 7 maja 2008 r., II CSK 10/08 (nie publ.). Można zatem uznać stanowisko Sądu Najwyższego w tej kwestii za utrwalone.

Powracając na grunt niniejszej sprawy trzeba stwierdzić, że wadliwość w znaczeniu strony pozwanej podlegała usunięciu w drodze sprostowania, nie budziło bowiem wątpliwości, że wskazanie jako strony pozwanej organu Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej było wynikiem nieporadności powodów. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że Sąd pierwszej instancji w wydanym wyroku oznaczył jako stronę pozwaną Radę Nadzorczą wymienionej Spółdzielni, ponieważ oznaczenie to mogło ulec sprostowaniu w trybie art. 350 k.p.c.

Konkludując trzeba stwierdzić, że w sprawie nie zachodziła nieważność postępowania spowodowana brakiem zdolności sądowej strony pozwanej. W tej sytuacji, zgodnie z art. 375 k.p.c., Sąd Apelacyjny powinien rozpoznać sprawę na rozprawie, a nie na posiedzeniu niejawnym.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, nieważność postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony jej praw zachodzi wówczas, gdy ze względu na uchybienia formalne – np. rozpoznanie sprawy, wbrew przepisom prawa, na posiedzeniu niejawnym zamiast na rozprawie – strona została pozbawiona możliwości zgłoszenia twierdzeń faktycznych i wniosków dowodowych (zob. OSNCP 1975, nr 5, poz. 84). Sytuacja taka wystąpiła w niniejszej sprawie z powodu braku podstaw do zastosowania wyjątkowego przepisu art. 374 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na skutek skargi kasacyjnej powodów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zd. pierwsze oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. Rozpoznanie zażalenia stało się zbędne, dlatego Sąd Najwyższy na podstawie art. 355 § 1

w związku z art. 391 § 1, art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c. umorzył postępowanie
zażaleniowe.

md